



**Beata Pituła**

Uniwersytet Śląski  
E-mail: beata.pitula@us.edu.pl

**Anna Waligóra – Huk**

Uniwersytet Śląski  
E-mail: anna.waligora-huk@us.edu.pl

# Nauczyciel wobec problemu ubóstwa / *Teachers and the issue of children poverty.*

## Abstract

The article presents the results of the researches, conducted in 2005-2015, which have given the opportunity to answer to the questions about teachers, attitudes to the most important, nowadays social problems. During the research we have been looking for the answer to the questions about teachers' knowledge about the issue of poverty; categories of perception of the poverty; consequences of the poverty and eliminating the effects of poverty, as well as the preventive actions. The research sample consisted of teachers from elementary and secondary schools from Bytom city (the place of the research was purposeful selected because of the increasing rate of unemployment, which implying lower participation of the residents in the consumption of social goods). This article presents a brief analysis of the results of research in relation to the attitudes of teachers towards widely understood problem of poverty.

**Keywords:** attitudes of teachers; poverty; innocent children poverty; teachers' actions against children poverty.

## WPROWADZENIE

Współcześnie, w dobie dużego zróżnicowania społeczeństwa pod względem uposażenia i co się z tym wiąże, nierównomiernego dostępu do wysokiej jakości dóbr i usług (por. Stąsiek 2002; Michalczyk 2003; Sztompka 2012:242-252), rola nauczyciela – jako edukatora, wprowadzającego młode pokolenia w dorosłe i pełne wyzwania życia, jest nie do przecenienia. To nauczyciel (oczywiście tuż obok rodzica) od najwcześniejszych etapów edukacji uczy dzieci postaw wobec wartości materialnych i kształtuje zachowania społeczne ukierunkowane na poszanowanie godności każdego człowieka bez względu na stan posiadania. Pedagodzy niejednokrotnie wspierają także emocjonalnie i/lub materialnie dzieci i młodzież, funkcjonujące w rodzinach przymusowo lub dobrowolnie rozdzielonych, ze względu na zatrudnienie podejmowane przez rodziców poza granicami państwa. Dzieci wychowujące się w rodzinach z problemem eurosieroctwa wymagają w wielu przypadkach zindywidualizowanego podejścia, ułatwiającego proces adaptacji w warunkach braku stałej obecności jednego czy wręcz obojga

rodziców (por. Kaczmarczyk 2005; Grabowska-Lusińska i Okólski 2009; Kozak 2010).

Przemiana systemowa, którą datować w Polsce można na lata 80. i na początek lat 90. ujawniła szereg zjawisk, które wcześniej nie zajmowały szczególnego miejsca w obszarze społecznych zainteresowań. Jednym z tych zjawisk jest właśnie ubóstwo, które w rozumieniu egzystencjalnym, instytucjonalnym i politycznym stanowi znaczący czynnik warunkujący patologię życia społecznego. Termin *ubóstwo*, w powszechnej świadomości, funkcjonuje jako brak dostatecznych środków materialnych do życia, jako bieda, niedostatek. Idąc dalej - ubóstwo można zdefiniować także jako stan poniżej pewnego zmiennego w czasie progu dochodowego lub progu realizacji potrzeb w odniesieniu do jednostki, rodziny lub grupy społecznej (Pilch i Lepalczyk 1995:342). Badacze wyodrębniają różne rodzaje ubóstwa, a wyszczególnić należy przede wszystkim ubóstwo zawinione oraz niezawinione. Omawiane jako pierwsze - ubóstwo zawinione - jest udziałem w szczególności ludzi z tak zwanego marginesu społecznego, czyli alkoholików, narkomanów, osoby, które nigdy nie pracowały, ponieważ odznaczają się chroniczną niechęcią do pracy, wyuczoną bezradnością. Na ubóstwo niezawinione cierpią natomiast takie osoby jak: dzieci i młodzież, emeryci, renciści, osoby z rodzin niepełnych, rolnicy. W obecnych czasach, na skutek obserwowanych zmian na rynku pracy, do tej grupy zaliczyć można także osoby bezrobotne (por. Rymarz 2007: 269). Ponadto wzmiankowaną kategoryzacją wyróżnia się także indywidualną lub społeczną genezę ubóstwa, gdzie pomija się aspekt wartościowania i oceniania, czy jest to ubóstwo zawinione, czy też nie. Pojęcie ubóstwa powstałego na drodze indywidualnych sytuacji życiowych obejmuje takie aspekty jak:

- wielodzietność;
- uzależnienia (zwłaszcza narkomania i alkoholizm);
- niepełnosprawność wszelkiego rodzaju, fizyczna, psychiczna, umysłowa;
- samotność (zjawisko szczególnie częste wśród emerytów i rencistów posiadających niskie dochody);
- wychowywanie się w rodzinach niepełnych i rozbitych;
- niski status wykształcenia prowadzący do bezrobocia;
- przewlekła choroba;
- inne przeżycia (np. śmierć kogoś bliskiego) utrudniające aktywne i prawidłowe funkcjonowanie (por. Jarosz 1984: 271).

Warto też zauważyć, że w wielu przypadkach problemy te nie występują pojedynczo, ale zespołowo, nawarstwiają się, stawiając jednostkę w bardzo niekorzystnej sytuacji. Niestety nieskuteczność polityki społecznej państwa przyczynia się w konsekwencji do powiększania enklaw biedy i wykluczenia społecznego. Warto nadmienić, iż z badań przeprowadzonych przez zespół prof. Wielisławy Warzywody – Kruszyńskiej wynika, że dziedziczność biedy w enklawach rozciąga się już do piątego pokolenia (Warzywoda – Kruszyńska 2001, 2002, 2003). W tej sytuacji szczególnego, niezawinionego cierpienia doświadczają zwłaszcza dzieci i młodzież.

Nauczyciel w swojej pracy zawodowej zmagają się z wieloma aspektami problemu ubóstwa. Poczynając od aspektu ubóstwa materialnego swoich podopiecznych, poprzez umiejętność funkcjonowania w świecie pełnym zróżnicowania ekonomicznego, na problemach prywatnych związanych z finansową kondycją własnego gospodarstwa domowego kończąc. W dobie coraz głośniejszej komentowanej w mediach pauperyzacji nauczycieli, wzmiankowany aspekt bezradności pedagogów wobec zarobków uniemożliwiających godne życie i podnoszenie kwalifikacji zawodowych, warunkujących efektywne wypełnianie obowiązków dydaktycznych i wychowawczych, wydaje się odgrywać niezwykle ważną rolę (por. Nałaskowski 1997; Kwiatkowska 2005; Lewowicki 2007; Śliwerski 2010; Stańczyk 2011; Gawlicz i Starnawski 2011; Śliwerski 2016). Ustawowo regulowane wynagrodzenia nauczycieli wyznaczają pedagogom niski poziom życia oraz utrudnione funkcjonowanie w społeczeństwie. Zatem ranga zawodu także pozostaje ściśle związana z otrzymywanym za wykonaną pracę wynagrodzeniem. Wizerunek społeczny nauczyciela, który powszechnie jawi się jako członek klasy „darmozjadów” (Karnowski 2012), korzystający z pieniędzy podatników, pokutuje zarówno w mediach, jak i w powszechnych wyobrażeniach utrzymujących nauczycieli podatników. Niestety wizerunek ten nie służy ani nauczycielom, ani tym bardziej wykonywanej przez nich pracy.

W szkole czy przedszkolu rola pedagoga wobec problemu ubóstwa dziecka jest specyficzna i niezwykle znacząca. To niejednokrotnie wrażliwy, empatyczny i czujny nauczyciel dostrzega przejawy dziecięcej biedy w szerokim tego słowa znaczeniu. Nauczyciele, a zwłaszcza wychowawcy zatrudnieni w placówkach oświatowych, jako pierwsi mogą zaobserwować symptomy sytuacji problemowej w rodzinie ucznia, której skutecznie można przyjąć z pomocą, uruchamiając działania interwencyjne i/lub profilaktyczne. Wychowawca, dostrzegający problem ubóstwa dziecka może aktywnie współpracować z Miejskim lub Gminnym Ośrodkiem Pomocy Społecznej, który udzieli fachowego wsparcia, w zależności od konkretnej, zdiagnozowanej sytuacji. Pracownicy socjalni, zatrudnieni w wyżej wymienionych placówkach, systematycznie współdziałają ze szkołami niosąc, w miarę możliwości i uregulowań prawnych, pomoc dzieciom potrzebującym różnorodnych form wsparcia, opieki i pieczy. Otwarty na problemy swoich wychowanków pedagog, czuły na drobne przejawy i sygnalizowane przez ucznia trudności, może w porę zaoferować konkretne wsparcie, które zabezpieczy potrzeby dziecka i ma szansę przyczynić się do zminimalizowania ryzyka marginalizacji czy wręcz spowodowanej wyżej wspomnianymi trudnościami patologii. Potrzebni są zatem nauczyciele o dużej wrażliwości na problemy społeczne, świadomi i gotowi nieść pomoc dzieciom, które niejednokrotnie o tę pomoc boją się lub wstydzą poprosić. Kolejną instytucją, z którą współpracować może nauczyciel w ramach działań profilaktycznych lub interwencyjnych, podejmowanych wobec ucznia i jego rodziny w sytuacji trudnej, jest Sąd Rodzinny i Nieletnich, do którego z ramienia szkoły kierować można pismo z wnioskiem o wgląd w sytuację rodzinną konkretnego dziecka. Nauczyciel, zaniepokojony przejawami określonych trudności wychowanka, może podjąć wspomnianą interwencję, jako działanie ukierunkowane na diagnozę stanu rzeczy i prognozę, co do możliwości zaradzenia ewentualnej

sytuacji problemowej. Sąd przygląda się zatem rodzinie ucznia i jego sytuacji, poprzez działalność środowiskową kuratorów zawodowych lub społecznych, którzy wnikliwie badają sygnalizowane i dostrzegane przez szkołę problemy.

W kontekście prowadzonych powyżej rozważań, ważna wydała nam się diagnoza postawy nauczyciela wobec ujętego w temacie problemu.

## BADANIA WŁASNE NAD PROBLEMEM

Prezentowane w niniejszym tekście wyniki badań stanowią wycinek prowadzonych w latach 2005-2015 eksploracji, dających bazę dla poszukiwania odpowiedzi o postawę nauczyciela wobec „palących” problemów współczesności. W kontekście bowiem trudnych, globalnych, zmian, często sytuujących człowieka na marginesie życia społecznego szczególnie wydaje się być rola nauczyciela literalnie i moralnie obligowanego do przygotowania jednostki do radzenia sobie z problemami współczesnej cywilizacji. W tym okresie przeprowadzono dwa badania, pierwsze w 2005 roku, drugie w 2015, w obydwu przypadkach poszukiwano odpowiedzi na pytania o:

- wiedzę nauczyciela o zjawisku ubóstwa (skali, przyczynach, możliwości kompensacji skutków) i jej źródłach;
- kategorie postrzegania ubóstwa (problem globalny, lokalny, jednostkowy);
- skutki ubóstwa oraz możliwości ich niwelowania i profilaktyki.

Diagnozę przeprowadzono w oparciu o dane zebrane za pomocą tego samego kwestionariusza ankiety, o wypełnienie którego poproszono nauczycieli szkół podstawowych i gimnazjalnych miasta Bytomia (wybór terenu badań był celowy, gdyż miasto to charakteryzuje się rosnącym wskaźnikiem bezrobocia implikującym coraz niższy udział mieszkańców w konsumpcji dóbr społecznych). Udział w badaniach był anonimowy i całkowicie dobrowolny. Grupa badawcza liczyła w obydwu przypadkach 80 osób; tyle że w 2005 roku odnotowano w niej 2 mężczyzn, w 2015 roku w badaniu udział wzięły jedynie kobiety. Cechą charakterystyczną obydwu grup jest to, że są sfeminizowane, a rozpiętość wiekowa badanych dość duża od 25 roku życia do 51 lat (2005) i od 26 roku życia do 52 lat (2015). Jednakże dominowali badani w wieku 36-42 lat. Wszyscy badani ukończyli studia wyższe kierunkowe oraz posiadali przygotowanie pedagogiczne, a prawie połowa ukończyła studia podyplomowe lub była w trakcie ich finalizacji. Dane te pozwalają przypuszczać, iż wiedza uzyskana w badaniach będzie rzetelna i reprezentatywna dla środowiska nauczycielskiego w badanym mieście.

## ANALIZA WYNIKÓW BADAŃ

Na wstępie poproszono o zdefiniowanie pojęcia ubóstwo. Analiza wyników pozwoliła na stwierdzenie, że 95% badanych poprawnie je pojmuje, wskazując zarówno na jego aspekt ekonomiczny „brak, bądź niewystarczające środki finansowe konieczne dla zaspokojenia podstawowych potrzeb egzystencjalnych (żywność, schronienie, opłaty za media)”, aspekt socjologiczny „brak lub niedostateczny udział w korzystaniu z dóbr kulturowych i życiu społecznym”, aspekt psychologiczny „niemożność osiągnięcia minimalnego standardu życiowego, pozwalające-

go na zaspokojenie potrzeb jednostki”. Pozostali w liczbie 5% również właściwie definiowali pojęcie, jednakże akcentowali głównie jego aspekt materialny. Ubóstwo, które w odpowiedziach otwartych było synonimicznie używane z terminem bieda, było postrzegane przez respondentów w kategoriach głównie lokalnych i jednostkowych. Badani nauczyciele wiedzą, że zjawisko ubóstwa jest cechą charakterystyczną współczesnego świata, że istnieją enklawy biedy, że nawet państwa tzw. dobrobytu borykają się z tym problemem i jak do tej pory jest on nierozwiązywalny, nadto generuje wiele innych problemów społecznych, w tym jest predykatorem patologizacji życia społecznego, to jednak lokalna perspektywa wyznacza myślenie o nim. 93,75% badanych trafnie określa skalę zjawiska w mieście oraz wskazuje tzw. dzielnice biedy, przy czym czyni to głównie w oparciu o obiegowe opinie i własne obserwacje i przemyślenia. Niewielu, bo 6,26% podaje, iż na bieżąco aktualizuje swoją wiedzę o problemie korzystając z portalu informacyjnego urzędu miasta czy urzędu pracy. Zasadniczej przyczyny pauperyzacji miasta i jego mieszkańców upatrują (86,25%) w systematycznym i długotrwałym procesie kurczenia się rynku pracy, będącego skutkiem restrukturyzacji przemysłu węglowego, w praktyce sprowadzającej się do zamykania kopalń i zwolnień grupowych; braku efektywnych działań władz miasta na rzecz rozwoju miasta i tworzenia nowych miejsc pracy (62,5%), niskim poziomie operatywności osób dotkniętych ubóstwem, w tym niewystarczających kwalifikacji, utrudniających, czy wręcz uniemożliwiających re kwalifikację zawodową, alkoholizmie i akceptacją życia na zasiłku, czy „garnuszką pomocy społecznej”(43,75%)<sup>1</sup>.

Skutki ubóstwa są natomiast postrzegane głównie przez pryzmat uczniowskich trosk i dramatów. Ponad połowa respondentów wskazuje na niedożywienie dzieci, diagnozowane w oparciu o wygląd uczniów (wątlność sylwetki, anemiczność skóry, słaba kondycja fizyczna etc.); niemożność uczestnictwa w płatnych formach zajęć pozalekcyjnych rozwijających zainteresowania, ale także ogromne koszty psychologiczne – wstyd (bo „niemarkowe ubranie”, „stary sprzęt komputerowy”, „nieposiadanie kultowych gadżetów” etc.) , poczucie niższej wartości, strach przed upokorzeniem czy odtrąceniem. Jednocześnie wszyscy badani deklarują, że szkoła nie jest obojętna na problemy dziecka. Ponad połowa wskazała, iż w szkołach są prowadzone cykliczne diagnozy środowiska życia dziecka (głównie przez pedagogów szkolnych), na podstawie których szkoła ma obraz rzeczywistych potrzeb i niedoborów i może przygotować efektywną ofertę pomocową dla uczniów dotkniętych ubóstwem i skutecznie kompensować wyrządzone przez nie szkody. Jednakże ci sami badani wskazują, że szkoła oferuje biednym uczniom głównie posiłki nie najlepszej lub wręcz wątpliwej jakości w szkolnej stołówce, zaopatrzenie w podręczniki i przybory szkolne, refundację szkolnych wycieczek (o ile uda się znaleźć sponsora) oraz uczestnictwo we wszystkich formach zajęć realizowanych w szkole. Badani mają także świadomość, że ta pomoc nie jest wystarczająca i nie chroni przed dziedziczeniem biedy, a to – zdaniem badanych- winno być głównym zadaniem szkoły.

<sup>1</sup> Wyniki nie sumują się do 100%, gdyż respondent mógł wybrać więcej niż jedną odpowiedź.

## KONKLUZJE

W tekście przywołano jedynie wyniki badań z roku 2015 jednakże dla rzetelności wypowiedzi należy podkreślić, że różnice we wskazaniach respondentów z roku 2005 są niewielkie i mieszają się w granicach 2-5% (Pituła 2006), daje to asumpt do stwierdzenia, że problem narasta, a wypracowywane strategie i stosowne praktyki jego rozwiązania są mało skuteczne lub nieskuteczne. Nauczyciel dziś jak i dekadę temu dysponuje tym samym instrumentarium – może być animatorem i inicjatorem działań pomocowych. Zostaje zatem żywić nadzieję, że zaangażowanie i kreatywność nauczyciela jest wystarczającym gwarantem jakości i efektywności udzielanej uczniowi pomocy. Jest jeszcze inny problem wymagający rozwiązania. Jak i w jaki sposób należałoby pomagać nauczycielom, którzy przecież w naszym kraju są także dotknięci problemem ubóstwa.

## LITERATURA

- Boczoń J., Toczyński W., Zielińska A., *Ubóstwo jako zjawisko społeczne oraz przedmiot pracy socjalnej*, w: *Pedagogika społeczna*, red. T. Pilch, I. Lepalczyk, Warszawa 1995.
- Gawlicz K., Starnawski M., *Obcy polskiego systemu edukacyjnego 20 lat po zmianie systemowej*, w: *Pedagogika. Zakorzenie i transgresja*, red. M. Nowak – Dziemianowicz, P. Rudnicki, Wrocław 2011.
- Grabowska - Lusińska I., Okólski M., *Emigracja ostatnia?*, Warszawa 2009.
- Jarosz M., *Nierówności społeczne*, Warszawa 1984.
- Kaczmarczyk P., *Migracje zarobkowe Polaków w dobie przemian*, Warszawa 2005.
- Karnowski M., *Teraz to nauczyciele są na celowniku, to oni teraz są „darmozjadami”*. *Władza znowu napuszcza jednych na drugich*, „W polityce” 19 czerwca 2012.
- Kozak S., *Patologia eurosieroctwa w Polsce: skutki migracji zarobkowej dla dzieci i ich rodzin*, Warszawa 2010.
- Kwiatkowska H., *Tożsamość nauczycieli*, Gdańsk 2005.
- Lewowicki T., *Problemy kształcenia i pracy nauczycieli*, Warszawa, Radom 2007.
- Michalczyk T., *Czy można mówić o kryzysie społeczno - moralnym w społeczeństwie polskim w okresie transformacji*, „Zeszyty Naukowe SGGW”, 2003.
- Nalaskowski A., *Nauczyciele z prowincji u progu reformy edukacji*, Toruń 1997.
- Pituła B., *Nauczyciel a problem biedy*, w: *Nauczyciel wobec problemów współczesności*, red. B. Pituła, Katowice 2006.
- Rymarz T., *Psychospołeczne aspekty funkcjonowania rodzin z problemem bezrobocia*, w: *Pedagogika wobec problemów opieki i resocjalizacji*, red. S. Badora, R. Stojecka - Zuber, Tarnobrzeg 2007.
- Stańczyk P., *Alibi niskich zarobków. O wysokiej randze bezinteresowności w ideologii zawodowej nauczycieli*, „Teraźniejszość – Człowiek – Edukacja” nr 4(56) 2011.
- Stąsiek A., *Struktura społeczna*, w: *Socjologia ogólna. Wybrane problemy*, red. J. Połakowska – Kujawa, Warszawa 2002.
- Sztompka P., *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Kraków 2012.
- Śliwerski B., *Nauczyciel jako zawód*, *Studia Pedagogiczne*, t. LXIII, 2010.
- Śliwerski B., *Nauczycielska k(l)asa robotnicza*, źródło: <http://sliwerski-pedagog.blogspot.com>, [dostęp: 3 maja 2016].
- Warzywoda – Kruszyńska W., *Dorastać w biedzie*, w: *Życ na marginesie wielkiego miasta*, Łódź 2001.
- Warzywoda – Kruszyńska W., Grotowska-Leder J., *Bieda wśród dzieci (diagnoza na poziomie globalnym i lokalnym)*. *Prawo dziecka do godziwych warunków życia*, Warszawa 2002.
- Warzywoda – Kruszyńska W., Grotowska - Leder J., Krzyszkowski J., *Lokalna polityka wobec biedy i pomocy społecznej*, Łódź 2003.